

Wierni z Mszany Górnej przybyli z kolędą na Jasną Górę

10/01/2017, dodał: **Magda Polańska**



W Uroczystość Objawienia Pańskiego 6 stycznia w góralskich strojach na Jasnej Górze kolędował Chór i Orkiestra Dęta z Mszany Górnej.

W takiej ilości nas jeszcze nie było, cztery autobusy, przy czym muszę zaznaczyć, że część pielgrzymów należy do Mszany Dolnej, ponieważ Mszana Górna dzieli się na dwie parafie: górna część Mszany Górnej należy do parafii Mszana Górna, a dolna część Mszany Górnej należy do parafii Mszana Dolna, więc jesteśmy troszkę wymieszani – wyjaśnia ks. Marian Bański, zmartwychwstaniec, proboszcz z Mszany Górnej - Przyjeżdżamy tutaj z okazji pielgrzymki staży pożarnej, orkiestry dętej i chóru parafialnego.

Nasza orkiestra już obchodziła 50-lecie istnienia, więc mamy swoją tradycję, a wszystkie panie, które śpiewają w chórze parafialnym, śpiewały w scholach. Te schole były liczne, swego czasu nawet 80, 90-cio osobowe. Kontynuujemy te tradycje i udało nam się stworzyć ten chór – dodaje kapłan.

Z Jasnej Góry zabierzemy wielkie przeżycia duchowe, bo z jednej strony przyjechaliśmy tu zaśpiewać Matce Bożej Częstochowskiej, naszej Królowej, a po drugie każdy z tych pielgrzymów ma jakieś intencje rodzinne, osobiste, więc nawiedzenie Cudownego Obrazu Matki Najświętszej i modlitwa. Na pewno wyjedziemy z lekkimi sercami i z poczuciem opieki Matki Bożej – podkreśla ks. Bański.

Sylvia Hołyńska jest dyrygentem Chóru z Mszany Górnej: *Istniejemy od 6 lat. Na początku byliśmy małym zespołem, a od 4 lat jesteśmy w pełnym składzie. Jest nas 30 osób i staramy się rozwijać i uczyć nowych rzeczy. Planujemy nagranie płyty z kolędami, może uda się w tym roku.*

Koncert na Jasnej Górze to bardzo miłe przeżycie – wyznaje Sylvia Hołyńska – Przyznam, że dawno tutaj nie byłam. Jako dziecko miałam okazję tutaj śpiewać, tym bardziej jest mi miło, że mogłam tutaj z chórem przyjechać.

Karol Wachała w chórze śpiewa od 2 lat: *Jest nas tylko dwóch mężczyzn z chórze. Próby mamy ustalone zawsze we wtorki o tej samej porze, o godz. 18.30. Każdy ma zapisane w swoim grafiku i z tym nie ma nikt problemu. Dwie godziny ćwiczymy i to musi wystarczyć. Ostatnio na Jasnej Górze byłem modlić się w intencji matury i od tego czasu nie byłem tutaj, więc dobrze było to miejsce odwiedzić. A sam koncert chyba się podobał, bo ludzie brawa bili, co znaczy, że było dobrze.*

Chór i Orkiestra Dęta z Mszany Górnej swoje kolędowanie rozpoczęli Mszą św. w bazylice jasnogórskiej o godz. 11.00. Eucharystii przewodniczył o. Włodzimierz Ogorzałek, paulin.

Orszak całej parafii chóru, orkiestry, straży pożarnej i wiernych przybywa w trudnych warunkach atmosferycznych, jak powiedział mi ksiądz proboszcz: dla górali to żaden problem. Cieszę się, że modłę dzisiaj razem z wami, bo jestem także ziomkiem z tych stron. W tamtym roku cieszyłem się modlitwą i orkiestrą z Mszany Dolnej. Dzisiaj wy, trochę wyżej, przyjeżdżacie tutaj w pielgrzymce Trzech Króli, aby oddać mu chwałę - powiedział w homilii o. Włodzimierz Ogorzałek.

Po Eucharystii odbył się koncert.

o. Stanisław Tomoń
BPJG / es

Źródło: www.jasnagora.com